

Sygn. akt IV KO 92/19

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **M. S.**

oskarżonej o czyn z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 6 września 2019 r.

wniosku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...)

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

**przekazać powyższą sprawę do rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w T..**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., właściwy do rozpoznania sprawy zainicjowanej prywatnym aktem oskarżenia wniesionym przeciwko M. S. w sprawie o czyn z art. 212 § 1 k.k., postanowieniem z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt II K [...] zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, położonemu poza obszarem właściwości Sądu Okręgowego w R..

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że powodem owego wystąpienia jest fakt, że z dokumentów przedłożonych przez oskarżyciela prywatnego T. L. wynika, że oskarżona miała pomawiać o działania przestępcze nie tylko jego, ale i biegłych z listy Prezesa Sądu Okręgowego w R. oraz sędziego Sądu Rejonowego w R..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek okazał się zasadny, choć argumentacja wskazana w postanowieniu Sądu Rejonowego w R. wymaga uzupełnienia. Najistotniejsze w przedmiotowej sprawie jest bowiem nie tyle to, że oskarżona, według przedstawionych przez oskarżyciela prywatnego informacji, miała pomawiać „biegłych z listy Prezesa Sądu Okręgowego w R.” oraz „sędziego Sądu Rejonowego w R.” o działalność przestępczą „w ogóle”, ale to, że „niezgodne z prawem i z zasadami etyki radcowskiej oraz przestępcze postępowanie”, o które T. L. był pomawiany przez oskarżoną miało pozostawać w ścisłym związku z zachowaniem ww. osób. M. S. miała bowiem stwierdzać m.in., że „prawdopodobnie doszło do kumoterstwa pomiędzy radcą prawnym T. L. a sędzią E. W.” oraz wskazywać, że biegły sądowy J. S. z R. oraz oskarżyciel w sposób zamierzony naruszali art. 233 k.k. „zeznając nieprawdę podczas wizji lokalnej”. Podkreślenia również wymaga, że czyny będące przedmiotem zarzutu aktu oskarżenia miały związek z postępowaniem toczącym się przed Sądem Rejonowym w R. w sprawie sygn. akt I C (...).

W ocenie Sądu Najwyższego przedstawiona wyżej konfiguracja powiązań podmiotowo – przedmiotowych z Sądem Rejonowym w R. wymaga, by - ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości - sprawę rozpoznał inny równorzędny sąd i to usytuowany poza obszarem właściwości Sądu Okręgowego w R.. Tylko takie posunięcie jest bowiem w stanie zagwarantować przeprowadzenie postępowania w sposób wolny od podejrzeń co do braku bezstronności sędziów orzekających w sprawie. Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu jest także niezbędne do wywołania u zewnętrznych obserwatorów niniejszego procesu przekonania, że wymiar sprawiedliwości realizuje swoje konstytucyjne funkcje w sposób prawidłowy i w pełni niezawisły (por. postanowienie SN z dnia 14 lipca 2010 r., sygn. akt V KO 66/10). Pamiętać bowiem należy, że pod pojęciem „dobro wymiaru sprawiedliwości”, w świetle art. 37 k.p.k., trzeba rozumieć także potrzebę ukształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywnym działaniu sądów i ich bezstronności w rozpoznaniu każdej, choćby incydentalnej, sprawy.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

